



WWW.NATALIEINTERIORS.PL

Jak kupić własne M i nie żałować?

Natalia Sternberg



Spis treści

1. O mnie	2
2. 'Wstęp 'Pierwszy dom dla wroga, drugi dla przyjaciela, trzeci dla siebie.'?	3
3. Kilka ogólnych zasad przeznaczonych zarówno dla domów, jak i mieszkań	5
4. Mieszkanie – na co warto zwrócić uwagę?	12
5. Dom jednorodzinny – na co warto zwrócić uwagę?	17
6. Elektryka, czyli ostatni temat poruszany w tym e-booku	20
7. Podsumowanie	22

O mnie

Projektowanie wnętrz jest moją pasją. W 2016 roku rozpoczęłam studia na kierunku architektura wnętrz. Już w 2018 roku postanowiłam wykonywać projekty dla klientów jako freelancer. Od 2020 roku prowadzę firmę zajmującą się kompleksowym projektowaniem wnętrz - "Natalie Interiors"

Najważniejsza w projektach jest dla mnie ergonomia i ponadczasowość. Cenię sobie klasykę i elegancję. Uwielbiam też kolory, różnego rodzaju materiały czy tkaniny przez co czasami dodaję do swoich realizacji nutkę kontrolowanej ekstrawagancji. ;)





”

Pierwszy dom dla wroga,
drugi dla przyjaciela,
trzeci dla siebie.





Pewnie wiele osób kojarzy powyższe powiedzenie. Brzmi to dość pesymistycznie prawda? W końcu we własny dom czy mieszkanie nierzadko wkładamy cały swój dorobek. Dlatego postanowiłam zebrać i spisać wszystko to, na co według mnie warto zwrócić szczególną uwagę przy wybieraniu swojego pierwszego mieszkania/domu.





Kilka ogólnych zasad
przeznaczonych
zarówno dla domów,
jak i mieszkań

I. Sprawdź strony świata

To jeden z ważniejszych punktów, jeśli chodzi o Twoje dobre samopoczucie i relaks, ale nie tylko. Dzięki dobremu rozplanowaniu pomieszczeń, jesteśmy też w stanie m.in. generować niższe rachunki za prąd.

Od północy najlepiej jest zlokalizować pomieszczenia gospodarcze, w których światło naturalne nie ma większego znaczenia, np. kotłownia, garderoba czy pralnia. Dobrym pomysłem jest również zaplanowanie w takim miejscu spiżarni, w której duże natężenie światła/ciepła jest wręcz niewskazane. Wiatrołap czy łazienka od strony północnej również będą dobrym pomysłem. W przypadku mieszkań okna na północ są raczej niepożądane, ewentualnie można w ich obszarze ulokować łazienkę lub garderobę.

Od południa i południowego zachodu najlepiej jest umieścić salon lub domowy gabinet/pracownię, czyli miejsca, w których spędzamy sporą część dnia. Pomieszczenia z oknami na południe lub południowy zachód są przez większość czasu bardzo nasłonecznione. Nie trzeba doświetlać wnętrza dodatkowym, sztucznym światłem, dzięki czemu jesteś w stanie zaoszczędzić na rachunkach za prąd, a nawet ogrzewanie.

Od wschodu i północnego wschodu najlepiej jest mieć sypialnię, ewentualnie pokoje dziecięce, czyli pomieszczenia, w których nie spędzamy dużej ilości czasu w ciągu dnia. Za to wpadające przez okno poranne promienie słoneczne z pewnością wprawią Cię w dobry nastrój na cały dzień.

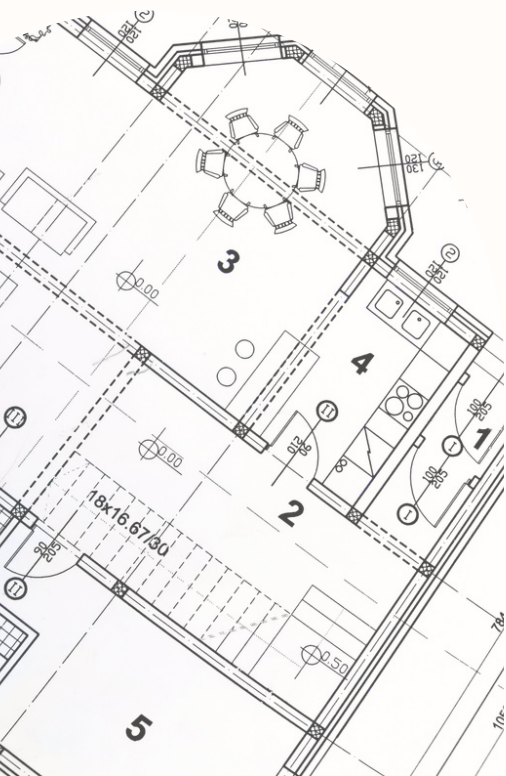
Okna na wschód i zachód to dobry pomysł na ulokowanie kuchni. Dzięki takiej orientacji poziom nasłonecznienia w ciągu dnia będzie w niej optymalny, bez jednoczesnego nagrzewania się pomieszczenia.

Nie zawsze warto trzymać się kurczowo tych zasad. Czasami okna za blisko sąsiadów lub usytuowane w kierunku ruchliwych dróg lub głośnych placów zabaw powinny skłonić Cię do ponownych przemyśleń i znalezienia w tym wszystkim kompromisu, a niekiedy po prostu mniejszego zła.

2. Oceń układ pomieszczeń

Temat rzeka, tym bardziej z perspektywy architekta wnętrz. W przypadku mieszkań najważniejsze, aby przyjrzeć się, jak rozmieszczone są piony kanalizacyjne i elektryka. O ile plan elektryki w mieszkaniu jesteś w stanie zaprojektować sobie według własnych preferencji, o tyle temat pionów nie pozostawia Ci już takiej elastyczności. Warto to wziąć pod uwagę już na początku, szczególnie gdy na swojej liście masz nietypowe rozwiązania, np. wanna w sypialni czy po prostu wydzielenie drugiej łazienki, dostępnej tylko z sypialni.

Optymalny układ pomieszczeń, ergonomia użytkowania, przechowywanie, jak i planowanie elektryki będzie poruszane szerzej w dalszej części e-booka.



3. Wybierz rodzaj ogrzewania

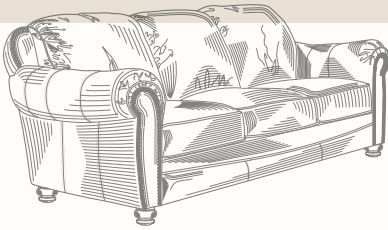
Klasyczne kaloryfery, designerskie grzejniki ścienne, ogrzewanie podłogowe, a może kanałowe? Opcji jest naprawdę wiele! Dlatego warto zastanowić się już na starcie, z jakiego rodzaju ogrzewania będziemy chcieli skorzystać. Czasami w przypadku mieszkań jest to już z góry narzucone. Dlatego warto wcześniej przemyśleć chociażby rozmieszczenie grzejników, tak aby w przyszłości nie zasłaniała ich kanapa lub żeby nie zniszczyły Ci koncepcji urządzenia łazienki – to zwykle w tym pomieszczeniu grzejnik jest ulokowany w najgorszy możliwy sposób...



4. Określ wysokość pomieszczeń

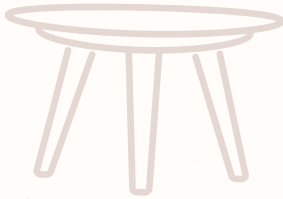


Kolejny, bardzo często pomijany temat. Często nawet moi klienci, którzy już nieraz byli na budowie, robili zdjęcia i nagrywali filmiki, nie są w stanie powiedzieć, czy wysokość sufitu to 260 cm czy 300 cm. Po prostu nigdy nie zwrócili na to uwagi, ani na rzucie mieszkania, ani na terenie budowy. A jest to, przynajmniej w moim odczuciu, bardzo ważny temat. Od tego zależy, czy pomieszczenia będą wydawały się jeszcze większe, czy wręcz przeciwnie. Osobiście jestem fanką wysokich sufitów. Nawet jeśli należysz do osób, którym niższy sufit kojarzy się z większą przytulnością wnętrza i ciepłem, bo niższe pomieszczenie szybciej też się nagrzewa – to nadal nic straconego, możesz zrobić sufit podwieszany, a dodatkowo ukryć w nim szyny/karnisze do zasłon, wykorzystać do montażu efektownego oświetlenia podtynkowego lub nagłośnienia w części lub w całym domu.



5. Zweryfikuj rozmiar mebli wrysowanych na rzutach

To niestety coś na porządku dziennym. Każdy rzut dewelopera, który dostaje od klienta, jest na tej samej zasadzie. Wymiary okien, ścian, drzwi są oczywiście realistyczne, ale wyposażenie bardziej przypomina mebelki dla lalek. Później klienci są zdziwieni, że zaprojektowany salon wydaje się jakiś mniejszy w porównaniu z tym, jak wyglądał na rzucie. Jestem zdania, że coś takiego powinno być zabronione. To umyślne wprowadzanie w błąd.





6. Nie decyduj się na rozwiązania, „bo znajoma tak ma”

Bardzo często mamy ochotę iść na skróty – nie chce nam się w coś zagłębiać, dociekać, nie znamy się lub myślimy, że to coś bez większego znaczenia, ale w sumie koleżanka zrobiła to za nas, też ma mieszkanie bez balkonu, z wydzieloną osobną garderobą lub szafki kuchenne z wykończeniem matowym, a te rozwiązania bardzo Ci się podobają. Dlatego uważasz, że też tak zrobisz.

A przecież to, że u kogoś innego coś dobrze się sprawdza, nie znaczy, że tak będzie i w Twoim przypadku. Każde rozwiązanie wymaga przemyślenia, czy faktycznie jest to nam potrzebne itd. Swoją drogą może się okazać, że nawet ta znajoma po czasie uzna, że coś było błędem i mogła zrobić to inaczej, do czego wcale nie musi Ci się przecież przyznać.



Mieszkanie – na co
warto zwrócić uwagę?

Najważniejsze, co możemy zrobić, to jeszcze przed rozpoczęciem poszukiwań usiąść i spisać sobie całą listę rzeczy, które mają dla nas największe znaczenie.

Przykładowo: określenie podstaw, takich jak metraż mieszkania, liczba pokoi, liczba łazienek, dostęp do ogródka/balkonu. Czy kuchnia ma być zamknięta, czy otwarta na salon? Czy okna (poza ich orientacją na strony świata) mają sięgać podłogi, czy nie? Które piętro Cię interesuje? Czy ważny jest dla Ciebie dostęp do windy? Czy są miejsca parkingowe, dodatkowo komórka lokatorska lub piwnica itp.?

Następny punkt to układ pomieszczeń i – tak jak wcześniej wspominałam – umiejscowienie pionów i elektryki. Ścianki działowe i elektrykę jesteś zawsze w stanie zmienić/usunąć/dodać itd. Jednak zachęcam do szukania mieszkań na jak najwcześniejszym etapie budowy. Wtedy możesz najbardziej ingerować w plany i dostosowywać wnętrze do swoich wymagań. Należy pamiętać, że późniejsze zmiany wymagają poniesienia dodatkowych kosztów, zabierają mnóstwo czasu i pozostawiają po sobie niemały bałagan...

Z tego powodu warto wiedzieć, na czym tak naprawdę najbardziej Ci zależy. Ile metrów półek z książkami chcesz zmieścić w nowym mieszkaniu? Ile masz ubrań? Czy większość wieszasz, czy wolisz je układać na półkach? Dobrze dopisać też taki sprzęt jak deski do prasowania, suszarkę, odkurzacz – o tym często zapominamy, a później te przedmioty walają się gdzieś i przeszkadzają.

Analizując rzuty od deweloperów, spróbuj wyobrazić sobie, którą wnękę warto wykorzystać na szafę, czy korytarz pomieści wszystko, co dla nas ważne (np. szafę na buty i odzież wierzchnią, duże lustro, siedzisko itd.).

Idąc dalej – czy w kuchni zmieści się wszystko, czego potrzebujesz, a może możliwe są jakieś kompromisy? Często podążamy za modą – zobaczyliśmy coś na Instagramie lub u znajomej i chcemy zrobić tak samo. Przykładowo słupki kuchenne na piekarnik i mikrofalę lub wysokie cargo. Zazwyczaj to świetna sprawa i wygoda, ale są sytuacje, gdy lepiej z tego zrezygnować, zwłaszcza jeśli ich montaż miałby się odbyć kosztem blatu roboczego. Z doświadczenia wiem, że im więcej blatu, tym lepiej, szczególnie gdy mamy do czynienia z małą kuchnią połączoną z salonem. To samo odnosi się do wyspy – jest to efektowne i modne rozwiązanie, często bardzo funkcjonalne, ale pod warunkiem, że naprawdę masz na nią miejsce, możesz wygodnie poruszać się wokół niej i nie jest ona wcisnięta zaraz przy kanapie lub stole jadalnym. W takich przypadkach coś, co było Twoim wielkim marzeniem, szybko może zacząć uprzykrzać Ci życie.

Przy wyborze mieszkania, a przy tym konkretnej kuchni, warto policzyć, ile chcesz mieć w niej sprzętów i jakich konkretnie, ile potrzebujesz miejsca na sztućce, szkło, garnki itd. Czy wolisz przechowywanie na zwykłych półkach, czy w szufladach, a może właśnie część w szafkach typu cargo lub nerka? Im szybciej zdasz sobie z tego sprawę, tym lepiej dla Ciebie. W późniejszych etapach wykańczania mieszkania te dylematy i tak powrócą.

Podobnie jest z salonem – warto wyobrazić sobie, jak chcesz go urządzić pod względem funkcjonalnym. Czy okna są w takich miejscach, że bez problemu będzie można ustawić pod nimi telewizor? Czy zmieści się rozkładana sofa, czy będzie miejsce na wymarzony szezlong lub huśtawkę? Czy pomieścisz wszystkich gości przy wigilijnym stole? Pewnie nie wszystko uda się zrealizować, dlatego taka lista priorytetowych rozwiązań, na których naprawdę Ci zależy, jest często zbawienna.

Łazienka w mieszkaniu – najczęściej potraktowana przez deweloperów kompletnie po macoszemu. Mała, często nieustawna, z miską toalety naprzeciw drzwi, z grzejnikiem w niefortunnym miejscu, np. w okolicy miejsca na umywalkę, kiedy marzyło Ci się duże okrągłe lustro z podświetleniem. Jeszcze gorzej, jeśli marzyła Ci się wanna, a miejsca wystarczy zaledwie na niewielką kabinę prysznicową. Nie wspomnę nawet o tym, jak często moje klientki marzą o wannie wolnostojącej, która potrzebuje jeszcze więcej przestrzeni. Dlatego dobrze zwrócić na to uwagę, zanim zdecydujesz się na konkretne mieszkanie. Warto od razu poprosić dewelopera o komplet rysunków technicznych, dzięki czemu samodzielnie sprawdzisz i pomierzysz, czy wszystko zmieści się tak, jak planujesz, lub zawniasz zareagujesz i w miarę możliwości wszystko poprzenosisz.

Sypialnia – z reguły pomieszczenie mające 10–15 m². Często nie zastanawiamy się, na co konkretnie będziemy potrzebować tam miejsca. Łóżko – dobrze byłoby określić sobie preferowaną szerokość materaca (140–200 cm) nie zapominając, że jego rozmiar rzadko jest jednoznaczny z finalnym rozmiarem całego łóżka. Dodatkowe obicia, ramy, dekoracje wystają daleko poza obrys materaca, przez co często potrzebujemy dużo więcej miejsca, niż nam się początkowo wydaje.

Jeśli potrzebujesz w mieszkaniu dodatkowych szaf, dobrze zaplanować taki układ ścian działowych, aby wykorzystać każdy jego centymetr. Jeśli jest możliwość, dobrze zrobić wnękę na szafę. Należy przy tym pamiętać, jaką minimalną głębokość mają szafy z drążkiem na wieszaki itd.



Meble ruchome (stoliki nocne, komody, fotele, łóżeczka, toaletki) na szczęście występują w wielu opcjach, więc bez większego problemu dobierzesz sobie wyposażenie, które idealnie wpasuje się w Twoje wnętrze. Dlatego ważne, aby pomieszczenie od podstaw było przemyślane i ergonomicznie zaprojektowane. Warto zwrócić uwagę na umiejscowienie okien i drzwi, ogrzewania, elektryki oraz głównych/stałych mebli typu szafa w zabudowie i łóżko).

Według tych zasad podchodzimy również do planowania pokoi dziecięcych lub gabinetu. Główny element / motyw przewodni + podporządkowane pod to mniejsze elementy wystroju. Przy tych pomieszczeniach, szczególnie przy pokoju dzieci warto pamiętać o elastyczności/mobilności w przypadku konieczności zmiany wyposażenia. Dobrym pomysłem jest rozrysowanie sobie na kartce 2–3 kolejnych opcji rozmieszczenia poszczególnych elementów i sprawdzenie, czy wszystko się pomieści.





Dom jednorodzinny –
na co warto zwrócić
uwagę?

Większość punktów dotycząca mieszkań przekłada się również na domy. Jednak w przypadku domów jesteśmy w stanie wprowadzać zmiany, na które nie możemy sobie pozwolić w przypadku mieszkań, np. zmiana lokalizacji i rozmiaru czy koloru okien. Jeśli odpowiednio wcześniej się za to weźmiesz, będziesz mieć też wpływ na wysokość stropu czy umiejscowienie oraz rodzaj schodów.

Schody to temat, nad którym warto się dłużej zastanowić. Mamy dostępnych sporo opcji, np. schody jednobiegowe, dwubiegowe, łamane, zabiegowe czy kręcone. W większości gotowych projektów domów obserwuję schody zabiegowe, czyli takie, które w porównaniu z innymi zajmują mniej miejsca, ale są też przy tym mniej komfortowe w użytkowaniu. Dobrze więc jest się zastanowić, czy i jaki rodzaj schodów będzie dla Ciebie najlepszą i najwygodniejszą opcją. Zazwyczaj przestrzeń pod takimi schodami można wykorzystać na dodatkowe miejsce do przechowywania. Często w tym miejscu można umiejscowić też niewielką toaletę lub spiżarnię.

Decydując się na dom piętrowy, najczęściej mamy na uwadze możliwość wydzielenia stref. Dolna – jako część dzienna, do wspólnego spędzania czasu i zapraszania gości, i górna – jako strefa prywatna, przeznaczona dla domowników, z sypialniami, miejscem do przechowywania, relaksu itd.

Z drugiej strony warto mieć na uwadze, że ciągle bieganie po schodach może być bardzo uciążliwe i męczące. Szczególnie warto o tym pomyśleć przy małych dzieciach, które przykładowo będą bawić się w swoim pokoju, a my będziemy zmuszeni biegać co chwilę między salonem/kuchnią a ich pokojem.



Myślę, że w domach parterowych równie fajnie można wydzielić strefy na tę dzienną i do przyjmowania gości oraz rodzinną, prywatną. Wystarczy z początku przemyśleć układ funkcjonalny. Ustalić, że np. po jednej stronie będą miejsca na sypialnię główną, łazienkę i garderobę, dalej na pokoje dziecięce, tak aby nie trzeba było biegać (np. w nocy) po całym domu. A od razu przy wejściu/wiatrołapie umiejscowić kuchnię, jadalnię i salon, czy też dodatkową strefę na gabinet, jeśli np. pracujesz z domu. Dzięki temu strefa prywatna będzie mniej dostępna i bardziej niewidoczna dla gości.

Jeśli jednak zdecydujesz się na dom piętrowy – bardzo ważnym tematem do przemyślenia będą skosy. Osobiście nie jestem ich fanką i sama bym się na nie raczej nie zdecydowała. Projektowałam naprawdę wiele pomieszczeń ze skosami – sypialnie, garderoby czy łazienki. Większość z nich właśnie z uwagi na skosy była ciężka do zagospodarowania. Dużo przestrzeni pozostaje niewykorzystana, a w przypadku garderoby w większości przypadków w ogóle odpada opcja skorzystania z gotowych mebli. Wszystko musi zostać dopasowane pod skosy. W przypadku sypialni / pokoi dziecięcych również jest to spore utrudnienie. Ciężko jest choćby zmienić układ mebli, gdy ten pierwszy nam się znudzi. Warto o tym pamiętać, jeśli należysz do osób, które lubią częste zmiany. Opcji w tym przypadku będzie znacznie mniej. Ważny jest też fakt, że z uwagi na okna dachowe pomieszczenia będą nagrzewać się dużo bardziej.

Na szczęście coraz większą popularnością cieszą się domy piętrowe z płaskim dachem, co daje znacznie większe możliwości aranżacyjne.



Elektryka, czyli ostatni temat poruszany w tym e-booku

Jest to zagadnienie równie ważne w przypadku mieszkań, jak i domów jednorodzinnych. Najważniejsze to dobrać odpowiednią liczbę punktów świetlnych w poszczególnych pomieszczeniach. Deweloperzy z reguły stawiają na ich minimalną liczbę i dobrze o tym pamiętać, wprowadzając zmiany według swoich potrzeb. Wiadomo przecież, że pojedyncza lampa wisząca na środku 40- czy nawet 20-metrowego salonu to zdecydowanie za mało. Przyda się kilka dodatkowych punktów, np. nad stołem w jadalni czy w strefie wyznaczonej do czytania książek. Dobrze jest też pamiętać o delikatniejszym, bardziej nastrojowym oświetleniu, np. kinkietach czy dekoracyjnych listwach LED.

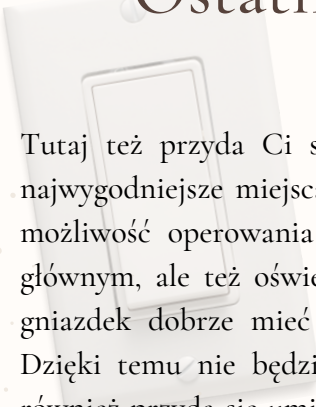
Samym oświetleniem jesteśmy w stanie dużo zdziałać, ale oświetlenie to nie tylko punkty świetlne sufitowe czy ścienne. Mamy do dyspozycji również lampy stołowe, biurkowe czy podłogowe, dlatego przy projektowaniu elektryki nie można zapominać o dobrym rozplanowaniu gniazdek.

Warto wyobrazić sobie, że jesteś już w danym pomieszczeniu i chcesz podłączyć telefon komórkowy lub laptop. W przypadku kuchni również dobrze użyć swojej wyobraźni. W którym miejscu będzie stał czajnik, a w którym ekspres do kawy? Gdzie najczęściej będziesz używać miksera?

W łazience podobnie – należy przemyśleć, ile gniazdek będziesz potrzebować. Czy używasz suszarki, prostownicy, elektrycznych szczoteczki, maszynek itd. Czy wolisz, aby gniazdka były na widoku, czy np. schowane w szufladach.

Jeśli jesteś z tych osób, które często przemeblowują swoje mieszkania/domy może warto pomyśleć też o dodatkowych gniazdach antenowych do telewizora?

Ostatni punkt to włączniki światła



Tutaj też przyda Ci się wyobraźnia. Dzięki niej będziemy mogli wybrać najwygodniejsze miejsca na włączniki. Przy wejściu do sypialni dobrze mieć możliwość operowania wszystkimi rodzajami oświetlenia – nie tylko tym głównym, ale też oświetleniem przy łóżku. I na odwrót, przy łóżku oprócz gniazdek dobrze mieć włącznik do światła nastrojowego, jak i głównego. Dzięki temu nie będzie trzeba do nich specjalnie wstawać. W łazienkach również przyda się umiejscowienie wszystkich włączników przy drzwiach, ale dobrze też móc włączać oświetlenie do makijażu, stojąc przy lustrze.

W przypadku pomieszczeń takich jak wiatrołap, hall czy schody warto przemyśleć opcję zainstalowania czujników ruchu, które na pewno ułatwią Ci codzienne funkcjonowanie.



Podsumowanie

Mam nadzieję, że w dużym stopniu nakierowałam Cię na najważniejsze aspekty przy wyborze swojego wymarzonego mieszkania lub domu i że dzięki temu e-bookowi wspólnie uda nam się zmniejszyć ryzyko podjęcia decyzji, których później możesz żałować.

Skoro czytasz tego e-booka, pewnie jeszcze stoisz przed podjęciem tej bardzo ważnej decyzji o zakupie mieszkania/domu. Życzę Ci, aby udało Ci się znaleźć dom/mieszkanie, które spełni Twoje wszystkie wymagania i będziesz żyć w nim naprawdę szczęśliwie i bez stresu.

Jeśli należysz do osób, które czytały e-booka z ciekawości i zakup domu/mieszkania jest już za Tobą, pewnie masz głowę pełną pomysłów, jak możesz zaaranżować jego pomieszczenia. Pamiętaj, że z chęcią pomogę Ci stworzyć wnętrze, w którym będziesz czuć się świetnie i które będzie spersonalizowane i dostosowane specjalnie dla Ciebie i Twojej rodziny. Nawet jeśli dom/mieszkanie na razie nie spełniających wszystkich Twoich oczekiwań, to jestem pewna, że wspólnie temu zaradzimy!

Jeśli masz jakieś pytania, chcesz dowiedzieć się więcej na temat współpracy, zachęcam Cię do napisania maila, a na pewno niedługo się odezwę. Jeśli wolisz szybszą formę kontaktu, możesz też zadzwonić, chętnie udzielę Ci niezbędnych informacji.

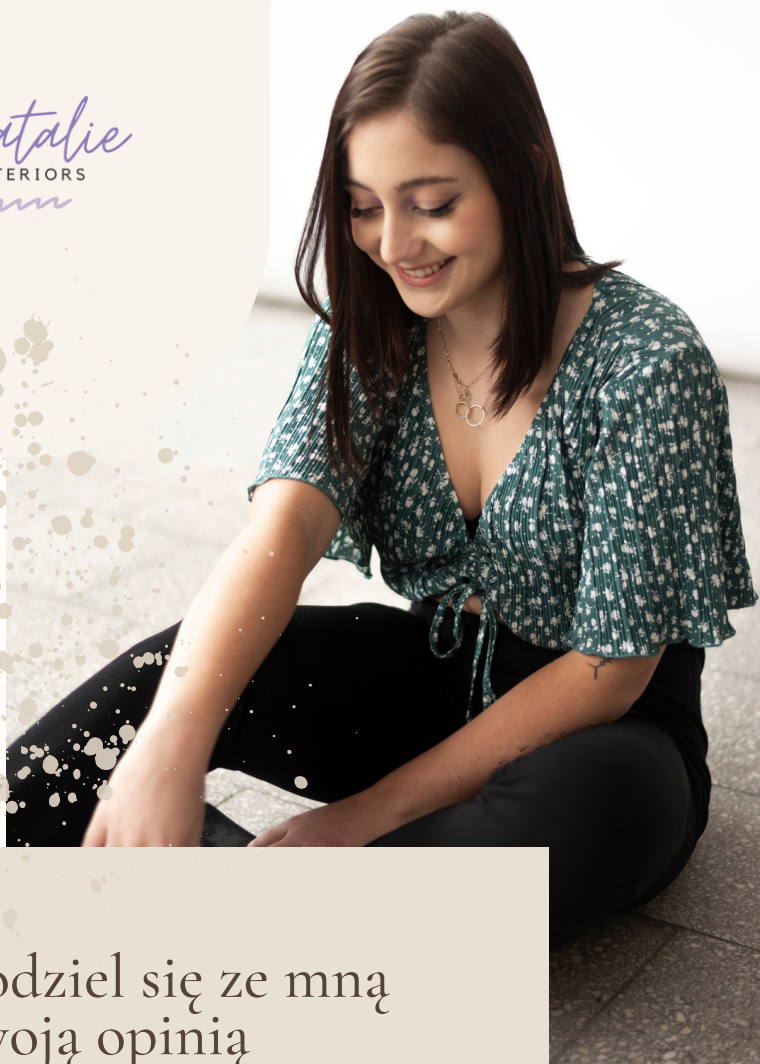


studio@natalieinteriors.pl



736-786-541

Natalie
INTERIORS
nn



Podziel się ze mną
swoją opinią
o ebooku ;)



@natalieinteriors